

## JAN GRYKA

ur. 19959; Michałowo



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Galeria Biała, życie artystyczne, wystawy

### Częstotliwość wystaw w Galerii Białej

Na początku były co dwa tygodnie [wystawy]. Robiliśmy taki cykl w [19]86 roku, kilkanaście wystaw i co tydzień było otwarcie wystawy, ale to była, no, ciężka sytuacja. No, myśmy ten cykl, że tak powiem, przeżyli i przerobili i on jakiś miał fajny wpływ na bieg rzeczy. Natomiast potem robiliśmy tak, że dwa tygodnie jakaś przerwa, ale też były momenty takie, że nieregularnie robiliśmy, że szukaliśmy jakby okazji, kiedy można, jak można i tak dalej. Ale ten standard jest taki w tej chwili, no, to już od wielu lat, powiedzmy, po jakichś tam pięciu latach się kanon ustabilizował i jest właściwie taki, że jest trzy tygodnie wystawa, tydzień przerwy, trzy tygodnie wystawa, czyli w cyklu miesięcznym tak naprawdę, ale tydzień jest taki konstrukcyjny, demontaż i montaż, i trzy tygodnie wystawa. I to chyba najbardziej nam się sprawdza, bo jest co miesiąc wystawa.

W okresie ogórkowym jesteśmy na ogórkach, czyli wyjeżdżamy. Mniej więcej do piętnastego lipca pracujemy, po piętnastym lipca do końca sierpnia jest mniej więcej urlop i w połowie września już otwieramy następną wystawę. W sensie takiej strategii na przykład na nowe Centrum już w tej chwili budujemy taki program, który byłby trochę inny, że na przykład są wakacyjne wystawy, specjalnie przygotowywane, które są otwierane w końcu czerwca i są do połowy września. Ale to muszą konstrukcyjnie być inne wystawy, bo na wakacje zrobienie wystawy indywidualnej komuś na sześćdziesięciu metrach nie ściągnie turystów z Niemiec. W nowym Centrum Kultury będzie trochę więcej miejsca, będą korytarze, różne inne, na razie budujemy plany i wydaje mi się, że zechcemy doprowadzić do tego, że jest duża wystawa specjalnie przygotowana, tematyczna, sądzę, że tematyczna powinna być, kuratorska w tym sensie, oraz realizacje, które by były w parku, oraz realizacje, które by były w Centrum Kultury. I wtedy już kogoś można zainteresować tym czymś, że przyjeżdża, zwiedza wystawę, zwiedza park, zwiedza stałe realizacje. No to to by było coś. A w tych warunkach, w których jesteśmy, no to może aż taki motyw nie jest, natomiast się okazuje, że na przykład Podwórko sztuki funkcjonuje w dosyć dziwny sposób,

którego nawet nie próbujemy odczytać, ale jest nam to na rękę, ponieważ na wakacjach przyjeżdża sporo ludzi na Podwórko sztuki, nie wiedząc, że jest Galeria nawet. I sobie robią zdjęcia i tak dalej, bo ono się pojawiło gdzieś tam na Wirtualnej Polsce na pierwszej stronie, był jakiś moment. Ponoć tam wejścia jakieś milionowe były, coś takiego. Być może ta fala się ciągnie jeszcze, dlatego my ciągle próbujemy coś dołożyć nowego, żeby taki jakiś motyw był, że coś nowego jest.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-05-11, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"